

Wałęsa: Sprawa teczek Kiszczaka jest sfingowana



Lech Wałęsa opublikował na swoim facebookowym profilu rzekome oficjalne stanowisko gen. Kiszczaka, które miało być złożone podczas przesłuchania przez prokuratora w Instytucie Pamięci Narodowej.

16 lutego br. ówczesny prezes Instytutu Pamięci Narodowej, Łukasz Kamiński poinformował na konferencji prasowej, że do Instytutu zgłosiła się wdowa po Czesławie Kiszczaku, Maria, która zaoferowała sprzedaż dokumentów przechowywanych przez jej męża. Wśród nich mają znajdować się dokumenty dotyczące tajnego współpracownika o pseudonimie "Bolek". Kamiński zapewnił, że do domu wdowy po generale wkroczył prokurator w asyście policji i dokumenty zostały zabezpieczone.

W czwartek, 18 lutego, IPN poinformował, że wśród dokumentów znalezionych w domu Marii Kiszczak jest między innymi teczka pracy TW SB "Bolek" i odręcznie napisane zobowiązanie do współpracy z SB podpisane nazwiskiem Lecha Wałęsy. Były szef Instytutu Łukasz Kamiński poinformował, że zgodnie z opinią eksperta-archiwisty dokumenty są oryginalne.

Dzisiaj Lech Wałęsa opublikował na swoim facebookowym profilu rzekome oficjalne stanowisko gen. Kiszczaka, które miało być złożone podczas przesłuchania przez prokuratora w Instytucie Pamięci Narodowej. Oświadczył przy okazji, że sprawa teczek Kiszczaka jest sfingowana, Prowokacja ta jest przygotowana w Wolnej Polsce.

Zdaniem byłego prezydenta przesłuchany w charakterze świadka Czesław Jan Kiszczak zeznał że od 1980 roku lub 1981 roku był Ministrem Spraw Wewnętrznych Stanowisko to zajmował przez okres około 10 lat Stwierdził iż w pewnym okresie Wiceministrem był Ciastoń . Podał że nie pamięta aby w ramach resortu Funkcjonowało Biuro Studiów MSW . Stwierdził iż nie kojarzy osoby Władysława Kuca .Podał że nie kojarzy żeby w resorcie MSW były wytwarzane jakiegokolwiek dokumenty dotyczące współpracy Lecha Wałęsy z organami SB .Zeznał iż nie kojarzy takiej sytuacji żeby po uzyskaniu informacji że Wałęsa ma otrzymać Nobla były wysłany jakieś dokumenty do Komitetu Noblowskiego . Stwierdził iż Lech Wałęsa na pewno był w zainteresowaniu organów MSW .Podał iż nie pamięta jaka była reakcja w MSW ,kiedy pojawiła się informacja ,że lech Wałęsa ma otrzymać Nagrodę Nobla .Nie przypomina sobie żeby kiedykolwiek miał do czynienia z teczką TW "Bolek ".Stwierdził iż nie ma pojęcia dlaczego Lech Wałęsa jest wiązany z tym pseudonimem .Nie pamięta czy kiedykolwiek widział dokumenty dotyczące TW „Bolek ”.Nie pamięta żeby kiedykolwiek słyszał o tzw rozmowie braci z Arłamowa . .

Zachowano pisownię oryginalną.

Źródło: telewizjarepublika.pl

Foto: T.Gutry